

PROTOKÓŁ Nr XXIV/2012
z obrad sesji Rady Miejskiej
odbytych w dniu 15 listopada 2012r.

Ad. 1. W Sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Chodecz przy ul. Kaliskiej 2 o godz. 10⁰⁰ Przewodnicząca Rady Miejskiej w Chodczu – Danuta Warszawska dokonała otwarcia obrad XXIV sesji Rady Miejskiej w Chodczu. Powitała radnych, Burmistrza Chodcza – Kazimierza Sawińskiego, Sekretarza MiG Chodecz – Benedykta Nowakowskiego, Skarbnika MiG Chodecz – Danutę Nowakowską, kierowników jednostek budżetowych, kierowników zakładów pracy, sołtysów oraz pozostałe osoby obecne na Sali.

Przewodnicząca Rady Miejskiej stwierdziła, iż w obradach sesji uczestniczy 14 radnych na stan 15 radnych, wobec powyższego obrady dzisiejszej sesji są prawomocne do podejmowania uchwał. Na Sali nie jest obecny radny Jerzy Szałański. Przewodnicząca Rady Miejskiej przeszła do następnego punktu porządku obrad – przedstawiła proponowany porządek obrad sesji jak niżej.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie.
 - stwierdzenie prawomocności obrad,
 - przyjęcie porządku obrad,
 - przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji,
2. Informacja dotycząca zawansowania prac nad zmianami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Chodecz - przedstawienie informacji P. Ewa Szulc.
3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
 - przedłożenie informacji przez Burmistrza,
 - dyskusja,
4. Sprawozdania o odbytych posiedzeniach Komisji Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym – Przewodniczący Komisji.
 - udzielenie przez Burmistrza Chodcza odpowiedzi i wyjaśnień co do przedłożonych wniosków z posiedzeń Komisji,
 - dyskusja,

5. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta i Gminy Chodecz w roku szkolnym 2011/2012.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie - P. Sekretarz,
 - dyskusja,
6. Uchwała w sprawie Roczного programu współpracy Miasta i Gminy Chodecz z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2013.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie - P. Makowiecka,
 - opinia Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
7. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie - P. Skarbnik,
 - opinia Komisji Budżetu i Finansów,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
8. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie - P. Skarbnik,
 - opinia Komisji Budżetu i Finansów,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
9. Uchwała w sprawie odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie - P. Przewodnicząca Rady –
 - odczytanie pism od Wojewody,
 - opinia Komisji Rewizyjnej,
 - udzielenie wyjaśnień przez radną P. Annę Twardowską,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
10. Uchwała w sprawie przyjęcia i wdrożenia Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta i Gminy Chodecz na lata 2012 – 2013.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie - P. I. Grabowska,
 - opinia Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska,

- dyskusja,
- podjęcie uchwały,

11. Interpelacje i zapytania radnych.

12. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

13. Zakończenie obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Danuta Warszawska poinformowała, iż na Sali jest obecnie 15 radnych, przybył Pan Jerzy Szałański. Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie przedstawiony porządek obrad sesji. Za przyjęciem proponowanego porządku było 15 radnych, przeciwnych nie było, wstrzymujących nie było. Porządek obrad XXIV sesji został przyjęty 15 głosami za.

Przewodnicząca Rady przekazała, iż protokół z obrad poprzedniej sesji został sporządzony, był przedłożony do wglądu, każdy zainteresowany miał możliwość zapoznania się z protokołem w Biurze Rady. Protokół został poddany pod głosowanie. Za przyjęciem protokołu Nr XXIII głosowało – 15 radnych, przeciwnych – 0, wstrzymujących się – 0. Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty 15 głosami za.

Pani Przewodnicząca wraz z radnymi dokonała wręczenia dyplomu uznania dla strażaka OSP w Zalesiu Pana Jacka Barańskiego za zajęcie trzeciego miejsca w konkursie na strażaka roku 2012 w Województwie Kujawsko-Pomorskim.

Pan Jacek Barański podziękował, poinformował, że odebrał już nagrodę w Toruniu i cieszy się, że mógł reprezentować swoją jednostkę jak i całą Gminę. Pan Barański skierował prośbę do Pana Burmistrza by kierować pieniądze dla jednostki z Zalesia, gdyż jego i kolegów z jednostki marzeniem jest by włączyć ich jednostkę do krajowego systemu. Wie, że to duża inwestycja ale bezpieczeństwo mieszkańców Gminy jest najważniejsze.

Ad. 2. Informacja dotycząca zawansowania prac nad zmianami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Chodecz.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powitała Panią Ewę Szulc i oddała jej głos w przedmiotowej sprawie.

Pani Ewa Szulc rozpoczęła od przedstawienia generalnego projektanta Studium, który kieruje zespołem opracowującym Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Chodecz - architekt Adam Wincek.

Pan Adam Wincek, tytułem wprowadzenia, udzielił kilka informacji związanych z rolą i miejscem tego opracowania w systemie gospodarowania i polityki przestrzennej w skali kraju. Na poziomie województwa sporządza się plan zagospodarowania przestrzennego województwa, tj. dokument o charakterze regionalnym i przekłada on ustalenia z poziomu krajowego czyli z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju. Te dwa dokumenty są pewnym tłem zamierzeń o charakterze ponad lokalnym działań w które trzeba się wpisać z zamierzeniami, pomysłami w swojej gminie. Natomiast na poziomie gminy pojawiają się dwa rodzaje dokumentów: Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i dla wybranych obszarów, dla których sami państwo decydujecie, że opracowanie jest potrzebne czyli miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Studium ma charakter dokumentu,

który wiąże organy Gminy tzw. akt kierownictwa wewnętrznego. Jest to dokument powszechnie obowiązujący ale wiąże jednostki Gminy w działaniach z przestrzennym rozwojem. Obecnie obowiązuje Studium z 2002 roku. W międzyczasie wiele rzeczy bardzo istotnych w kraju się zmieniło. Studium to powstało po „rządami” innej wcześniejszej ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Dzisiaj obowiązuje ustawa z 2003 r. i w oparciu o tą ustawę pojawiło się rozporządzenie jak powinno wyglądać studium. Obecnie obowiązujące Studium tego nie posiada w związku z tym jest potrzeba żeby sporządzić zmiany.

Pani Ewa Szulc przedstawiła dalsze informacje na temat Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego MiG Chodecz. Jest to dokument bardzo złożony. Studium dzieli się na uwarunkowania zagospodarowania przestrzennego jako i sformułowanie kierunków. Na etapie uwarunkowań zostały zanalizowane takie aspekty jak: środowisko przyrodnicze, środowisko kulturowe, stan infrastruktury drogowej, infrastruktury technicznej, warunki życia mieszkańców, potrzeby rozwojowe Gminy. Uwarunkowania podzielono na dwie grupy: korzystne i ograniczające rozwój. Czynniki sprzyjające rozwojowi Gminy to m.in.: miasto Chodecz centralnie ulokowane, tereny związane z jeziorami atrakcyjne turystycznie, tereny o wysokiej przydatności rolniczej, infrastruktura techniczna, droga wojewódzka oraz połączenie z autostradą, walory kulturowe, przewidywana budowa nowego obiektu szkolnego. Aspekty ograniczające rozwój to m.in.: duże rozproszenie osadnictwa w skali Gminy, sytuacja demograficzna i zmniejszenie liczby mieszkańców, malejący wskaźnik przedsiębiorczości, tereny rekreacyjne nadmiernie zagęszczone, pogarszający się stan wód w jeziorach, tranzytowy przebieg drogi wojewódzkiej przez teren śródmieścia, peryferyjna lokalizacja Gminy w skali województwa kujawsko-pomorskiego, brak planów miejscowych - problem cmentarza i ilości miejsc pochówku. Na podstawie uwarunkowań sformułowano cele rozwoju MiG Chodecz, którymi są: dalszy intensywny rozwój miasta Chodecz jako centralnego ośrodka z uwzględnieniem rewaloryzacji śródmieścia w aspekcie turystycznym, zabezpieczenie dalszych terenów inwestycyjnych jak i mieszkaniowych, złagodzenie kolizji spowodowanych przez drogę wojewódzką poprzez utworzenie drogi omijającej miasto, dalszy rozwój infrastruktury technicznej ze szczególnym uwzględnieniem wprowadzenia sieci gazowej, dalszy rozwój obsługi turystycznej, rozwój funkcji rolniczej, rozwój funkcji rekreacyjnych w części związanej z jeziorami, poprawa jakości wód w jeziorach, poprawa stanu sieci dróg, rozbudowa infrastruktury technicznej na terenach rolnych, wskazanie obszarów do lokalizacji energetyki wiatrowej. Pani Szulc przedstawiła także propozycje w Studium podziału na strefy funkcjonalno-przestrzenne dla miasta Chodecz oraz terenu Gminy Chodecz. Przepisy wymagają także by w Studium były ujawnione lokalizacje urządzeń produkujących energię z odnawialnych źródeł powyżej 100 kW ze strefami ochronnymi. Proponujemy tutaj obszar Lubieńca gdzie już jest częściowo zagospodarowany teren w tej kwestii.

Pan Adam Wincek dodał, iż cały dokument uwarunkowania jak i kierunki rozwoju, składają się z części graficznej i tekstowej.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Grażyna Wilińska wykazała bezpośrednie zainteresowanie planem i studium uwarunkowań oraz zapytała o przewidywany czas ukończenia prac.

Pani Ewa Szulc stwierdziła, iż problemem w tej chwili jest brak lokalizacji cmentarza. Jeśli go nie uwzględnimy a będzie potrzebny miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego będzie problem. Rozważamy najbardziej dogodną lokalizację, byłby to teren naprzeciwko obecnego cmentarza, w tej chwili są to grunty „Chodeczka”. Ta lokalizacja jest o tyle dobra, że jest w pobliżu Kościoła, jest w pobliżu istniejącego cmentarza. Im bliżej miasta tym lepiej.

Pan Jerzy Bontal wskazał, iż Burmistrz występował do ANR o przekazanie. Dalej za stadionem w

stronę Kromszewic, grunty tam zaczynają się od 4 do 6 klasy, a więc grunty, które można by przeznaczyć pod przemysł jak również i pod cmentarz. W starym studium pierwotnie lokalizacja cmentarza zakładana wzdłuż jak jest rów oddzielający Kromszewice od Chodeczka. Teren 6 klasy. Odpowiedź Agencji jest zwykle taka, podobna z Wolą Adamową. Ustawa przewiduje, że można takie grunty Agencji przeznaczyć pod rekreację, szkolnictwo, sport i służbę zdrowia. Takie oficjalne pismo Agencji mamy. Nie ma terenu, żeby był dostęp do Kościoła, infrastruktura a więc wodociąg, energia. Agencja opiera się o ustawę.

Pani radna Ewa Kwiatkowska zapytała o lokalizację w pobliżu studni głębinowej i tereny rekreacyjne, to ma służyć trochę innym potrzebom niż cmentarz.

Pan Jerzy Bontal odpowiedział, że argument studni odpada dlatego, że mamy już badania geologiczne, które stwierdziły, że w rejonie naszego ujęcia wody w Chodeczku możemy sobie wybudować 27 studni a wody nie będzie. Ten teren mamy odciągnięty z zasobów wody. W okolicach stadionu odejść od tego, w tamtym rejonie mieliśmy 3 w tej chwili nieczynne, mamy następne 3. W okresie letnim, kiedy wody jest brak czekamy, żeby ten zbiornik retencyjny napełnić. Nie ma zasobów wodnych w tym rejonie. Trzeba zmienić całkowicie rejon usytuowania studni, które będą zasilaty ujęcie wody w Chodczu. Źródła podziemne wód, mimo że blisko jeziora okazuje się, że jest to zasilane z innych źródeł niż jezioro.

Pani Ewa Szulc dodała, iż przepisy odnośnie lokalizacji cmentarza przewidują odległość 150 metrów od zabudowy mieszkaniowej, kiedy jest to zabudowa nie zwodociągowana. 50 metrów w sytuacji kiedy istnieje wodociąg. Jeśli byłyby jeszcze dodatkowe obawy można przeprowadzić badania, które określiły by strefę ochronną dla tego ujęcia. Więc kwestia lokalizacji tego cmentarza jest w granicach 150 metrów jako ta maksymalnie obowiązująca, może być też bardziej odsunięty od drogi powiatowej i mieć drogę dojazdową.

Pan Marek Kwieciński spytał o etapy powstawania tego planu i czy są określone do tego terminy. Do kiedy społeczeństwo będzie mogło wnosić i czy w ogóle będzie mogło swoje wskazania.

Pani Ewa Szulc odpowiedziała, iż jest to przewidziane w dalszej procedurze. Procedura przewiduje powołanie komisji urbanistycznej, która ocenia od strony merytorycznej takie opracowanie po czym jest cała procedura związana z uzgodnieniami. Kwestia tylko w którym momencie rozpoczniemy ten proces formalny, tym szybciej będziemy mogli to opracowanie zakończyć w sensie formalnym bo w sensie merytorycznym to już jest właściwie.

Pan radny Jerzy Szałański stwierdził, iż cmentarz jest podstawową rzeczą. Jego zdaniem 3,5 ha jest wygórowane, no chyba, że „nastaną ludzie z kosmosu”.

Pani Grażyna Wilińska zapytała o przybliżenie umiejscowienia budownictwa jednorodzinnego, ponieważ umknęło to jej uwadze.

Pani Szulc wskazała na budownictwo mieszkaniowe na obszarze miasta Chodecz, Lubieńca-bezpośrednio przy granicy miasta, również obszar przy drodze wojewódzkiej – Huta Chodecka.

Pan Nowakowski dodał, iż chodzi o tereny między drogą „na Grabinę” a drogą wojewódzką, czyli tam gdzie mieszka obecnie Pan Janicki, Pan Turbiak.

Pan radny Szałański się nie zgodził, po lewo same piachy ale po prawo to nonsens to w ogóle robić.

Pan Nowakowski wskazał, iż są to grunty klasy 3. I te na pewno nie będą brane pod uwagę.

Pan Szałański stwierdził, że Mstowo tak ale nie 2 3 klasa, co innego na Lubieńcu.

Pan Arkadiusz Koza w nawiązaniu do wypowiedzi Pana, poinformował iż to było przy modernizacji i ewidencji gruntów i budynków to będzie obwieszczenie, nikt nie dostanie zawiadomienia imiennie. Będzie wyłożone studium. Każdy ma prawo się zapoznać, złożyć wnioski, zastrzeżenia.

Sołtys z Chodeczka zapytał czy przewidują Państwo miejsce na nowe świetlice wiejskie w Studium.

Pani Szulc odpowiedziała, iż nie otrzymali takich wniosków z Gminy, w związku z tym nie proponują z własnej inicjatywy.

Pani Wilińska zwróciła się z pytaniem czy w przyszłym roku by ukazało się już to Studium.

Pani Ewa Szulc powiedziała, że tak, jest taka szansa. Zwróciła się do Pana Burmistrza do kiedy mają czekać na decyzję odnośnie lokalizacji cmentarza.

Pan Burmistrz stwierdził, że jest problem w tym temacie. Jest problem między Agencją a Nami, zobaczymy jeszcze. Z tego co rozmawiał z ks. Proboszczem ma jeszcze jakieś tereny obok cmentarza, i ten temat chce jeszcze z nami podjąć. Musimy do tego podejść spokojnie.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska podziękowała Pani Ewie Szulc za przedstawienie programu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego MiG Chodecz.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu Panu Eugeniuszowi Nowakowskiemu.

Pan Nowakowski powiedział, że na sesji w dniu 25 września został przyjęty program usuwania azbestu w związku z tym chciałby prosić sołtysów o poinformowanie mieszkańców o możliwości składania wniosków o dofinansowanie do utylizacji i demontażu wyrobów zawierających azbest. Fundusz przyjmuje wnioski do 28 lutego ale o możliwości dofinansowania decyduje kolejność zgłoszeń.

Pani Przewodnicząca stwierdziła, iż sprawa zostanie skierowana do komisji, ona ustali termin składania wniosków.

Pani Przewodnicząca zamknęła dyskusję i przeszła do następnego punktu porządku obrad sesji.

Ad. 3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu Burmistrzowi Chodcza.

Burmistrz Chodcza – Kazimierz Sawiński przedłożył sprawozdanie z działalności między sesjami.

Treść sprawozdania stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pani Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję.

Radna Ewa Kwiatkowska zwróciła się z zapytaniem w związku z firmą z Torunia zajmującą się ustawą „śmieciową”, jakie to koszty i jaki zakres obowiązków, dlaczego ta firma i co ta firma ma zrobić.

Burmistrz Chodcza wyjaśnił, iż były 3 firmy zgłoszone. Przetarg na to był, wygrała firma Lech Consulting z Torunia za 39 tys. A były firmy dwie, jedna wpisała 110 tys. druga 150 tys. Wygrała ta najtańsza oczywiście. Oni przygotowują całość spraw związanych z przygotowaniem ustawy na wszystkie gminy, wychodzi po 3 tys. 900 zł na gminę. Jest to problem bo sprawa jest w tej chwili w Trybunale Stanu, prawdopodobnie ma być w przyszłym roku. Nie ma jasności skąd na to pieniądze i jak to się będzie przedstawiało.

Radny Henryk Biernacki wspomniał na temat samochodów strażackich w tych 3 jednostkach. Jego zdaniem bez samochodu strażę padną, jedziemy do Cett gdzie nie ma samochodu i nie ma straży, praktycznie rozpadła się. A utrzymanie samochodu i opłata tej ubezpieczalni 200 zł na rok to są żadne pieniądze, można w inny sposób poszukać tych oszczędności a nie likwidować tych samochodów wokół których się wszystko kręci. Uważa, że cała Rada powinna podjąć decyzję, nie tylko i wyłącznie przez osoby które chcą likwidować.

Pani Przewodnicząca również poprosiła o skierowanie tej sprawy na komisje.

Pan Szałański nie zgodził się z takimi planami i prosił Panią Skarbnik o przedstawienie w wolnym czasie ile kosztuje utrzymanie samochodu całoroczne.

Pan w okularach ?????? twierdzi, że utrzymanie wszystkich samochodów kosztuje 12 tys. zł.

Pan Jerzy Stempczyński poprosił o udzielenie wyjaśnień w sprawie firmy Dragon Consulting odnośnie konsolidacji, bo nie wie o co chodzi.

Pani Skarbnik Danuta Nowakowska udzieliła odpowiedzi, iż byli na spotkaniu w Bydgoszczy, był tam Pan Gołaszewski, specjalista do spraw finansowych. W związku z próbami kredytu konsolidacyjnego celem złagodzenia rat kapitałowych w ciągu roku nawiązaliśmy nie finansową współpracę z tym Panem celem poprawy sytuacji Gminy w Chodczu. On również mówi, że jedynym naszym wyjściem jest konsolidacja zadłużenia.

W wyniku braku dalszych pytań Pani Przewodnicząca zamknęła dyskusję.

Ad. 4. Sprawozdania o odbytych posiedzeniach Komisji Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym – Przewodniczący Komisji.

Przewodnicząca Danuta Warszawska poprosiła przewodniczących stałych Komisji Rady Miejskiej o przedłożenie sprawozdań z działalności Komisji w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Rady Miejskiej przedłożyli sprawozdania z odbytych posiedzeń jak niżej:

Przewodnicząca poprosiła o udzielenie informacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Pan Arkadiusz Koza – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przekazał, iż Komisja spotkała się raz, dnia 29 października. Przeprowadziła ona kontrolę przez Radę Miejską w Chodczu w sprawie przestrzegania przez radną Rady Miejskiej w Chodczu Panią Annę Twardowską art. 24f ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Komisja zapoznała się ze wszystkimi dokumentami jakie zostały udostępnione. Opinia z Komisji została przekazana do Rady, protokół został sporządzony, wniosków do Pana Burmistrza nie było.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – Pan Kazimierz Powietrzyński poinformował, iż posiedzeń Komisji nie było.

Przewodniczący Komisji Rolnej i Infrastruktury Technicznej – Pan Wiesław Feliniak również powiedział, iż posiedzeń nie było.

Przewodniczący Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska – Pan Jerzy Stempczyński udzielił informacji, iż Komisja spotkała się jeden raz, w dniu 8 listopada. W tematyce posiedzenia były:

- sprawy organizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,
- omówienie pisma mieszkańców z sołectwa Woli Adamowej dot. działki po byłym placu buraczanym i sprawa przejęcia tej działki oraz prośba by zorganizować spotkanie z Panem Kacą, który wyraził wolę przybycia, z Paniąmi z KGW,
- zaopiniowanie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- opinia w sprawie projektu programu aktywności lokalnej przygotowanego przez MGOPS,
- opinia w sprawie projektu uchwały w sprawie określenia stawki za 1km przebiegu samochodu osobowego nie będącego własnością MiG,
- omówienie sprawy rodziny Jabłońskich z Psar pozbawionych wody,
- sprawa zajęcia przez Panią Kopczyńską z gm. Przedecz na 1 listopada pasa drogowego przy parkingu na mocy zgody z Powiatowego Zarządu Dróg; siłą rzeczy zepchnęła do defensywy naszych mieszkańców, którzy handlowali na tym terenie, czuli się oburzeni że oni to opłacili, zastosowali się do ustaleń a Pani „wykolegowała” wszystkich, nikt nie podjął interwencji i trzeba to uporządkować na przyszłość.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu – Grażyna Wilińska poinformowała, iż posiedzeń Komisji nie było.

Pani Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Pan Burmistrz wyjaśnił, iż interweniował u Pana Starosty i Pana Dyrektora z Jerantowic, kwestia taka, że on nie znał uchwały i wydał decyzję, przepraszał ale było już za późno. Byli zdziwieni, że

jest taka uchwała.

Pani Grażyna Wilińska ustosunkowała się do wypowiedzi Pana Jerzego Stempczyńskiego, że Pan Starosta nie jest zainteresowany przekazaniem tych gruntów, tak ona to rozumiała.

Pan Stempczyński odpowiedział, iż co innego mówił mieszkańcom a co innego na Komisji.

Pani Wilińska wskazała, iż zasięgała informacji i Pan Starosta Kaca wystąpił do Wojewody o przekazanie i był pozytywny Jego wniosek o przekazanie tej ziemi nieodpłatnie Gminie Chodecz ale tu Wojewoda podjął tę decyzję. Było to już kolejne pismo, nie było też nowych argumentów ale jako wieczysty użytkownik Gmina możemy tam inwestować, ale Pan Wojewoda nie jest zainteresowany nieodpłatnym przekazaniem.

Pan Marek Kwieciński nawiązał do odpowiedzi w sprawie Pani Jabłońskiej, rzeczywiście zwraca się o doprowadzenie tej wody ale problem tej Pani polega na tym, że nie ma wody w ogóle, bo studnia wyschła. I nasza prośba polegała głównie na tym aby nasze miejscowe środki zaradcze jakimi jest Komunalka nie stanowiły zabezpieczenia w postaci pojemników. Ta Pani ma sześcioro dzieci, które uczęszczają do szkoły i nam żali się, że jej środków już nie wystarcza na kupowanie tej wody pięciolitrowej. Trzeba by ten problem rozważyć, nie tylko doprowadzenie wody ale pomoc w zakresie żeby można by mieć tą wodę u siebie.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Ad. 5. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta i Gminy Chodecz w roku szkolnym 2011/2012.

Przewodnicząca Rady Miejskiej udzieliła głosu Panu Sekretarzowi MiG Chodecz – Benedyktowi Nowakowskiemu w sprawie powyższego tematu.

Pan Sekretarz przedłożył informację w przedmiotowej sprawie, co stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Danuta Warszawska otworzyła dyskusję.

Radna Grażyna Wilińska stwierdziła, iż sprawozdanie było dogłębne. Przyznała rację, iż więcej dzieci lubi język polski niż matematykę. Przekłada się to też również w jej szkole. Mamy uczniów takich jakich mamy a wiemy że nauczyciele robią wszystko żeby jak najlepsze wyniki osiągnąć ale niestety wyniki są jakie są.

Jerzy Stempczyński stwierdził, że zmieniło się na lepsze, kilkanaście lat temu te szkoły wyglądały inaczej. Szkoły są ładnie wymalowane, częściowo już docieplone, ładne szalety, poprawiła się infrastruktura. Być może dzięki też radnym zakupiono tablice interaktywne, chciałby też za to kolegom podziękować, że w ten program weszliśmy. Z rozeznania Pana Stempczyńskiego wynika, że szkoły dobrze współpracują z administracją samorządową, rodzicami. Koleżanki i koledzy bywają na imprezach szkolnych, środowiskowych, imprezach państwowych. Ostatnio mieliśmy przyjemność z Danutą Warszawską Przewodniczącą i innymi osobami być na akademii z okazji 11 listopada. Zdaniem radnego Stempczyńskiego rodzice wiele wykonują, czy to w Cettach czy w Zalesiu, czy w Chodczu. Jak dzieci wyjeżdżają na konkursy nie ma na to pieniędzy w budżecie szkoły, jest to finansowane z budżetu rady rodziców. Nauczyciel jest pracownikiem szkoły, uczeń nie, więc trzeba go finansować. Widzę to w każdej szkole. Jeśli chodzi o te wyniki to koleżanka Wilińska powiedziała, że z matematyką może jest gorzej ale może jest też to przyczyna w zmianach, które są wprowadzane. Młodzież się uczy rozwiązywania testów a nie myślenia. Za naszych czasów, może to brzmi źle ale więcej się myślało, więcej samodzielnej pracy. Przyczyn jest wiele natomiast biorąc pod uwagę zmiany w ciągu 15 lat wiele zmieniło się na lepsze,

potrzeby są duże, problemy z budżetem.

Radny Henryk Biernacki zwrócił uwagę na fakt, iż jest za dużo nauczycieli. Na jednego przypada czterech uczniów. A ludzi nie przybywa. Przybywa nauczycieli.

Pan Marek Kwieciński udzielił wyjaśnień, iż nie ma możliwości podsumowania ani przeliczenia wskaźnika, który odnosiłby się do przeliczenia uczniów na nauczycieli. My mamy do zrealizowania program, który objęty jest ustawą i za niego odpowiadamy. A to w jakiej szkole i ile jest uczniów to jest średnio około dziewięciu, dziesięciu, to nie jest zły wynik ale jego też nie można porównywać. W nawiązaniu do wyników nauczania Pan Kwieciński zwrócił uwagę, że mówimy tylko o rocznikach, które kończą, pisali sprawdzian i pisali egzamin. Wśród tych uczniów są również i wasze dzieci. Wiecie Państwo, że wyniki przynoszą nie współmiernie wysokie odsetki laureatów. Są bardzo dobrzy uczniowie, którzy są zwolnieni z egzaminu i takich mamy kilku. Są roczniki słabsze i są roczniki mocniejsze. W tym roku wykazuje nam, że więcej będziemy mieli pracowników robotników niż inżynierów może. Ale to też jest zasadne, bo skoro mamy mieć złego inżyniera to lepiej niech będzie dobrym pracownikiem i robotnikiem i niech tam się odnajdzie. Natomiast w gimnazjum już koleżanka Dyrektor wskazywała jest to akurat rocznik humanistyczny i nie spodziewajmy się redaktorów na naszym terenie być może znajdą receptę na to, żeby uzyskiwać jak najlepsze wyniki. Te wyniki inaczej jeszcze powinny być przedstawione. Przewodnicząca Rady oddała głos Pani Annie Rykowskiej, Wicedyrektor SZPO w Chodczu.

Pani Anna Rykowska wyjaśniła oraz zinterpretowała wyniki dotyczące realizacji zadań oświatowych. Powiedziała, iż Pan Sekretarz przekazał surowe wyniki, takie jakie żeśmy przekazali, takie rzeczywiście one są, porównanie z wynikami powiatu i województwa. Ogólnie zawsze z przedmiotów humanistycznych czy to w Chodczu czy to w powiecie, czy w województwie czy w Polsce wyniki wypadają znacznie lepiej z humanistycznych przedmiotów, to jest pierwsza zasada. Natomiast tak jak my się plasujemy w odniesieniu do tych właśnie ugrupowań, do regionu czy do powiatu, czy do województwa, kraju w końcu to nie jest żywe odzwierciedlenie tego co my robimy, bo o tym pokazuje tak zwana edukacyjna wartość dodana o jakiej Pani Wilińska mówiła przede mną. Czyli jaki jest przyrost wiedzy i to nijak się nie ma do tych średnich warunków w odniesieniu do Polski. Ponieważ my mamy potencjał na tym terenie mniejszy niż na przykład potencjał dzieci ogólnie wojewódzkich. Przyrost wiedzy w naszej szkole jest dodatni, zarówno w przedmiotach humanistycznych jak i w matematycznych. Pomimo, że ten wynik i tak oscyluje wokół wyniku średniego powiatu, jest nieco mniejszy, nie jest tam radykalnie niższy. Bo wynosi 40% a 41 powiat. To nie jest wynik, który bardzo odbiega. Ale pomimo wszystko, że on odbiega od średniej powiatu to dla nas i tak jest pozytywne. Ponieważ ten przyrost wiedzy matematycznej dla uczniów gimnazjum jest dodatni. Więc my się cieszymy i pragnę to państwu uzmysłowić, że nie możemy kierować się tylko właśnie takim porównaniem, tylko przyrostem wiedzy. My jesteśmy z tych wyników zadowoleni, ponieważ od lat ta edukacyjna wartość dodana jest zawsze u nas w gimnazjum dodatnia. Mamy laureatów, mamy finalistów konkursów i myślę, że praca nauczycieli nad osiągnięciem wyników pozytywnych przez uczniów musi być pozytywnie oceniona. Proszę by bardziej we wnikliwy sposób na te wyniki spojrzeć.

Radny Jerzy Stempczyński zapytał Dyrekcję czy nie dałoby rady zwiększyć liczebności w oddziałach. Czy jest to wymóg ustawowy czy inny.

Pan Marek Kwieciński odpowiedział, iż w tym roku istniała taka możliwość ale okazało się, że mamy już przyrost jednego dziecka i konieczność rozdzielenie na dwie klasy, zgodnie z obowiązującymi przepisami klasa nie może liczyć więcej niż 24 uczniów.

Pan Jerzy Szałański poprosił o sprostowanie ilu tych uczniów przypada na jednego nauczyciela.

Pani Anna Rykowska wyjaśniła, iż 70 jest w przeliczeniu na etaty a osobowo jest około 80, kilku jest na niepełnych etatach.

Radny Jerzy Szałański stwierdził, iż bardzo było miło słuchać, co Pan Dyrektor mówił ale połączenie należało by zrobić.

Pan Sekretarz Benedykt Nowakowski wyjaśnił, że do przeliczenia wchodzi też oddziały przedszkolne i w przeliczeniu na nauczycieli mamy tych 9 uczniów.

Radna Ewa Kwiatkowska stwierdziła czy to jest błąd, bo w Cettach tak brzydko wygląda, promocję otrzymało 52% uczniów.

Pan Sekretarz odpowiedział, iż są dyrektorzy szkół i takie informacje otrzymał.

Pani Jadwiga Całkowska, Dyrektor SP Cetty wyjaśniła, iż jest tylko 2 uczniów, którzy nie otrzymali promocji, jest to błąd liczbowy.

Pan Sekretarz podkreślił, że taką informację otrzymał od P. Dyrektora, więc taką wpisał.

Pani Ewa Kwiatkowska spytała kto ustala liczbę uczniów statystycznie, bo w każdym roku to się różni. Raz jest 24 raz 25.

Pan Dyrektor Kwieciński wyjaśnił, że ustawa o statutach jest wykładnikiem prawa dla każdej szkoły przewiduje, że klasa nie może liczyć tyle i tyle uczniów z tym, że rada pedagogiczna jeśli przyjmie niższą liczbę uczniów w klasie jest to już stanowiące. Więc dziękujemy radzie, że nie zmniejszyła.

Pani Grażyna Wilińska zapytała czy Państwo w szkole również mają przyrost dodatni jak tutaj w Choczcu.

Pani Dyrektor Całkowska odpowiedziała, iż tego nie robią.

Pani Anna Rykowska wyjaśniła, iż to jest wartość liczona tylko w gimnazjum.

W związku z brakiem dalszych pytań Przewodnicząca Rady Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Ad. 6. Uchwała w sprawie Roczego programu współpracy Miasta i Gminy Chodecz z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2013.

Pani Przewodnicząca Rady podziękowała dyrektorom szkół za przybycie i udzieliła głosu Pani Halinie Makowieckiej w sprawie udzielenia informacji w przedmiotowej sprawie.

Pani Halina Makowiecka, pracownik Urzędu Miasta i Gminy Chodecz wyjaśniła, iż ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nakłada na organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego obowiązek uchwalenia rocznego programu współpracy Miasta i Gminy z organizacjami pozarządowymi. Program stanowi uszczegółowienie współpracy, ma na celu lepsze wykorzystanie zadań własnych gminy oraz pełne wykorzystanie potencjału organizacji pozarządowych. Zakładanym efektem współpracy jest zwiększenie skuteczności, efektywności działań związanych z realizacją zadań publicznych i dalszy wzrost partycypacji społecznej w rozwiązywaniu problemów lokalnych. Program określa cele, sposoby oraz formy współpracy MiG Chodecz z organizacjami pozarządowymi. Jednocześnie program wskazuje zakres przedmiotowy oraz podmiotowe zadania publiczne. Pani Makowiecka dodała, iż wszystkie organizacje pozarządowe są ważnym partnerem władz samorządowych. Wszyscy wiemy, że organizacje te skutecznie odgrywają rolę w życiu publicznym gminy i nie oczekują za to żadnego rozgłosu. Pani Makowiecka poinformowała również, iż program ten został omówiony na Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska.

Przewodniczący Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska Pan Jerzy Stepczyński przekazał, iż program zyskał pozytywną opinię Komisji i wskazał, iż oczekiwania finansowe organizacji (kół gospodyń wiejskich) są znacznie większe ale to już inna sprawa.

Pani Danuta Warszawska otworzyła dyskusję.

Dyskusji oraz pytań w tym temacie nie było ze strony radnych oraz gości, Przewodnicząca zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Grażyna Wilińska odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 15, przeciw 0, wstrzymało 0. Stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXIV/131/12 została podjęta 15 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 7. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej poprosiła Panią Skarbnik o udzielenie informacji w przedmiotowej sprawie.

Pani Danuta Nowakowska Skarbnik Miasta i Gminy Chodecz poinformowała, iż GUS ogłosił stawkę ceny żyta od podatku rolnego na 2013 rok. Jest to kwota 75 zł 86 groszy. W tamtym roku było to 74,18 zł. Na wspólnym posiedzeniu Komisji wypracowano stawkę na ten rok w wysokości 34 zł. Jest to o 6% wzrost w stosunku do roku ubiegłego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Pan Kazimierz Powietrzyński wyraził pozytywną opinię Komisji. Wskazał ponadto, iż ogólnie przyjęte jest 4% inflacji. Jest to też jedna z najniższych stawek w województwie kujawsko-pomorskim. Podobnie jak inne podatki podnieśliśmy minimalnie o 4-5 %.

Przewodniczący Komisji Rolnej i Infrastruktury Technicznej Wiesław Felisiak poinformował, iż na ostatnim posiedzeniu Komisji omawiano dość długo i szeroko i z przykrością to mówi, że co do propozycji z jaką wystąpił Pan Burmistrz jednogłośnie byli przeciwni. Biorąc pod uwagę całokształt sytuacji w rolnictwie, występujące klęski jedna po drugiej, wzrosły koszty środków do produkcji i to zmniejsza opłacalność. I tutaj jak Pan Powietrzyński powiedział, przychylił się i zaproponowaliśmy kwotę o 2 złote większą za kwintal niż w ubiegłym roku tj. 5 złotych z hektara i opinia była pozytywna.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej otworzyła dyskusję.

Pani radna Grażyna Wilińska zwróciła uwagę na to, iż my właśnie przychylamy się, że jest taka bieda w rolnictwie i obniżamy. W sumie podnosimy podatek o te 2 złote ale w stosunku do tego co zaproponował GUS, gdzie jest 75 zł to musimy być wszyscy świadomi, że są to mniejsze wpływy do budżetu naszej Gminy. Żebyśmy potem nie oczekiwali niewiadomo czego od „tej Gminy”, bo to jest automatycznie. Minister narzuca taką kwotę to też do takiej kwoty dopłaca. Każda złotówka, którą zapłaci rolnik to złotówka przychodzi z ministerstwa. W tym momencie my sami musimy wiedzieć i być świadomi, że też będziemy mieć mniejsze wpływy z budżetu Państwa. Ale jesteśmy świadomi, że jest taka sytuacja w rolnictwie a nie inna. Co z tego, że zrobimy 70 zł z kwintala jak nikt nie zapłaci. Więc trzeba do tego rozsądnie podejść.

Pan radny Jerzy Szałański prosi o sprostowanie ponieważ dwa razy już słyszał 75, jak to jest.

Pani Skarbnik wyjaśniła, iż jak to omawiali to jeszcze było przed 20 października i nie było ogłoszenia GUS-u. Były szacunkowe wyliczenia biorąc pod uwagę pierwszy kwartał, drugi i dlatego ja tylko tak wpisałam. Miał Pan zaznaczone, że jest to przybliżona kwota. A po 20 było ogłoszenie przez GUS.

Pan radny Jerzy Stempczyński wyjaśnił, iż trwają prace objęcia rolników już chyba od 2014 – 2015 roku podatkiem dochodowym. I ta kwota, która będzie zyskiem będzie opodatkowana 19%. To co zapłacą rolnicy będzie dochodem Gminy.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 15, przeciw 0, wstrzymało

0. Stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXIV/132/12 została podjęta 15 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Przewodnicząca Danuta Warszawska poprosiła Panią Skarbnik o przedłożenie informacji. Pani Skarbnik Danuta Nowakowska poinformowała, iż ten temat również był omawiany na wspólnych posiedzeniach i następnie przedstawiła propozycje Ministra Finansów i propozycje Rady Miejskiej w zakresie poszczególnych stawek podatku od nieruchomości. Radny Kazimierz Powietrzyński wyraził pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów. Stwierdził, iż wszystko jest dokładnie tak jak ustalili na Komisji. Tak jak mówiliśmy jest to około 4 %. Z tym, że w niektórych pozycjach są to stawki maksymalne ale nie są to pozycje istotne. Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej otworzyła dyskusję. Dyskusji w tym temacie nie było ze strony radnych oraz gości, w związku z czym Przewodnicząca zamknęła dyskusję. Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały. Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 15, przeciw 0, wstrzymało 0. Stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXIV/133/12 została podjęta 15 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9. Uchwała w sprawie odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Danuta Warszawska udzieliła informacji w przedmiotowej sprawie. Przewodnicząca odczytała pismo od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, pierwsze które otrzymaliśmy z 15 maja 2012 roku. Pani Przewodnicząca poinformowała, iż sprawa została skierowana do Komisji i tam rozpatrzona. Wcześniej otrzymaliśmy kolejne pismo od Wojewody. Przewodnicząca odczytała ww. pismo z dnia 5 października 2012, które wpłynęło 8 października. Pani Danuta Warszawska wskazała, iż została przygotowana uchwała i udzieliła głosu Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Arkadiusz Koza stwierdził, iż sprawdzili sytuację prawną i faktyczną wynajmowanego lokalu przy ul. Al. Zwycięstwa 1. My jako Komisja Rewizyjna jednogłośnie nie stwierdziliśmy, że Pani radna Twardowska naruszyła art. 24f ustawy o samorządzie gminnym i nie wydaliśmy zgody na pozbawienie Pani radnej mandatu. Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej poprosiła o przeczytanie protokołu, w skrócie by wszystko mniej więcej było, jakie dokumenty badane, żebyśmy mieli pełną ilustrację. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał załącznik do protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Nr 26/2012 z dnia 29 października 2012 roku. Przewodnicząca Rady Danuta Warszawska poprosiła Panią radną Annę Twardowską o udzielenie wyjaśnień w tej sprawie. Radna Anna Twardowska powiedziała, że nie będzie się zagłębiać, ponieważ wszystko już zostało powiedziane. Dodała ponadto, iż odkąd się tak nieopatrnie zgodziła na kandydowanie na radną to już wtedy miała wątpliwości czy rzeczywiście ten przepis jej nie dotyczy. Radna Twardowska wskazała, iż zasięgała opinii prawników, dwóch dla ścisłości. Wszyscy powiedzieli po przebadaniu tej sprawy stwierdzili, że to jej nie dotyczy, ponieważ prowadzenie działalności jest inną sprawą a prowadzenie wspólnie gospodarstwa domowego to jest zupełnie inna sprawa. Dlatego też

spokojnie wyraziła zgodę na kandydowanie, nie pozwoliłaby sobie, byłoby jej wstyd zawracać ludziom głowę i narażać na jakieś koszty miasto. Podkreśliła, że jej to nie dotyczy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej otworzyła dyskusję.

Dyskusji oraz pytań ze strony radnych raz gości w tym temacie nie było. Przewodnicząca Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 14, przeciw 0, wstrzymało 0. W głosowaniu nie brała udziału radna Anna Twardowska. Na Sali obecnych było 15 radnych. Przewodnicząca Rady Miejskiej stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXIV/134/12 została podjęta 14 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 10. Uchwała w sprawie przyjęcia i wdrożenia Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta i Gminy Chodecz na lata 2012 – 2013.

Przewodnicząca Danuta Warszawska przekazała głos Pani Irenie Grabowskiej w celu przedłożenia informacji.

Pani Irena Grabowska wyjaśniła, iż Program Aktywności Lokalnej, który Państwu przekazaliśmy, jest programem lokalnym, który wynika z ustawy o pomocy społecznej. Sam Program Aktywności Lokalnej jest to zespół czynników, elementów integrujących dane społeczeństwo, w tym przypadku naszą Gminę. Na który składają się m.in.: spotkania integracyjne, szkolenia obywatelskie, zajęcia prozdrowotne. Celem tych wszystkich elementów jest aktywna integracja danej społeczności. W tym kładziemy główny nacisk na osoby, które z różnych powodów, najczęściej dysfunkcji społecznych są marginalizowane, wykluczone społecznie. W naszej Gminie, bo wiecie Państwo, że my już ten Program zaczęliśmy. Przyjeliśmy taką strategię, że proponujemy te wszystkie działania środowisku, nie tylko miasteczka, ale wychodzimy w tereny wiejskie do świetlic wiejskich, do sołectw. Tam gdzie jest ta inicjatywa mocna, silna, gdzie ludzie chcą sami coś dla siebie zrobić. Czyli kładziemy nacisk żeby być we wszystkich możliwych miejscach w Gminie i żeby w tych działaniach jak największą liczbę osób skupić. Tak naprawdę ten Program Aktywności Lokalnej jest w perspektywie wzmocnieniem naszego społeczeństwa, by wszystkie te działania były wykonywane z inicjatywy oddolnej. Oczywiście żeby były one dofinansowane z środków pomocy społecznej, głównie chodzi o program Europejskiego Funduszu Społecznego. Tyle ile jest możliwe my się staramy tych środków na te cele przeznaczyć. Powiem Państwu tak, że zatrudniłam w ramach Programu Aktywności Lokalnej ze środków unijnych osobę, której celem jest właśnie spotkania ze społeczeństwem, grupami. Jak Państwo wiecie już w tym roku zrobiliśmy pewne działania. Pragniemy je powtórzyć w przyszłym roku, bo okazało się, że to były fajne rzeczy. Spotkały się z wielkim uznaniem wśród społeczeństwa. Szczególnie cieszy to, że dużo rzeczy zostało zrobionych przez same dzieci, czyli organizacja tych pikników, organizacja boiska szkolnego, zresztą Państwo radni też uczestniczyliście w tych działaniach. Cały ten Program składa się z kilku elementów. W całym Programie opisane są zasady, cele, jaka jest grupa docelowa. Ośrodek przyjął jedną zasadę, że grupą docelową nie jest jeden krąg osób uczestniczących, z którym mamy podpisane umowy ale mieszkańcy całej Gminy. Uznaliśmy, że jest to małe środowisko liczbowo, na małej przestrzeni i nie należy dalszego takiego oznaczania robić, iść w kierunku integracji.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska poprosiła o opinię Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska.

Przewodniczący Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska Jerzy Stempczyński wskazał, iż to co Pani Irena Grabowska przedstawiła zostało pozytywnie zaopiniowane. Pan Stempczyński

powiedział również, iż zorganizowano różne imprezy w Zalesiu, Woli Adamowej. Program Aktywności Lokalnej na lata 2012-2013 zyskał pozytywną opinię Komisji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej otworzyła dyskusję.

Dyskusji w przedmiotowym temacie nie było, w związku z czym Pani Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 15, przeciw 0, wstrzymało 0. Przewodnicząca Rady Miejskiej stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXIV/135/12 została podjęta 15 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 11. Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Jerzy Stempczyński zwrócił się z zapytaniem do Pani Ireny Grabowskiej o wczorajsza akcję, nie wie co to było. Czytał artykuł w gazecie. Co to było i co się działo.

Pani Irena Grabowska odpowiedziała, iż nie będzie informować o kogo chodzi, zapewne Państwo się domyślają. Chodzi o sprawę skomplikowaną i trudną. Wczoraj podjęłam decyzję, że trzeba wyważyć te drzwi i wejść. Jest problem natury psychicznej. Osoba jest chora psychicznie, my wiemy o tym, że jest chora ale przez jakiś czas z nami współpracowała. Ta współpraca odbywa się kiedy są leki ale leki żeby osoba brała to musi mieć kontrolę nad tym. Ale od wakacji tak jest, że Pani, osoba której to dotyczy odmówiła współpracy, tego żeby ktokolwiek się z nią kontaktował. Teraz dochodzą sygnały ze środowiska, że głosy jakieś tam są pomocy. Był taki jeden przypadek, nie zmienia to faktu, że się tym przejęliśmy. Skierowaliśmy sprawę do sądu o ubezwłasnowolnienie. Teraz czekamy i mamy nadzieję, że da się uprosić i pozwoli. Zaprowadziłam tam dwóch pracowników, bo jednej osoby po prostu szkoda. Niestety nie mogę zmusić, bo nie chce. Będziemy na pewno podejmowali te próby jeszcze, bo wiem, że sprawa ubezwłasnowolnienia trwa długo. Zima jest przed nami, nie ma prądu, zapewne odpływu kanalizacyjnego, i jest miłość wielka do zwierząt, więcej nie powiem. Staramy się te sprawę rozwiązać. Wiemy też, że jest artykuł w gazecie. Ma rodzinę oczywiście, jest to co prawda jedna osoba ale też rozmawialiśmy, że poczyni starania. Niestety odpowiedziała z jakiej racji ma pomagać. Zanim zapadnie decyzja ubezwłasnowolnienia to potem jest jeszcze sprawa ustanowienia opiekuna prawnego. To kolejna rzecz, bo nie ma chętnych. Jest możliwość taka jak zawodowi kuratorzy ale mieszkają gdzieś daleko. Będzie to dla nas duży problem. Gdyby nam przyszło skierować w przyszłości do domu pomocy społecznej to jednak będzie trzeba zabezpieczyć tą masę spadkową, która będzie po tej Pani. Tylko jest ta jedyna siostra.

Przewodnicząca Danuta Warszawska podziękowała Pani Irenie Grabowskiej i przekazała głos radnej Grażynie Wilińskiej.

Pani Grażyna Wilińska zapytała Burmistrza o wieczyste użytkowanie. Bo podobno od przyszłego roku tam się zmieniają stawki, jakieś tam problemy się pojawiają. Spytała czy jest możliwość wykupienia jeszcze na własność gruntów pod wieczystym użytkowaniem u ludzi.

Burmistrz Kazimierz Sawiński stwierdził, że tego nie wie, więc nie może mówić. Taką robotę generalnie mięliśmy zrobić w całej Gminie, że chcemy uwłasnowolnić tych ludzi, żeby nie była dzierżawa na sto lat, tylko żeby mieli własność. Zostaną sami właścicielami.

Pani Grażyna Wilińska spytała czy mają jakieś wnioski pisać.

Burmistrz odpowiedział, że nie to będzie jego decyzją.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej wskazała, że Pan Burmistrz decyzje wydaje a ludzie

przejmują to na własność.

Pani Wilińska zwróciła uwagę na to czy dotyczy to wszystkich, czy zakładów pracy czy tylko osób fizycznych.

Burmistrz wskazał, że na razie tylko ludzi.

Radna Grażyna Wilińska ponownie spytała co z zakładami pracy.

Burmistrz odpowiedział, że to na razie wstrzymano.

Pan Zbigniew Szymurski zwrócił się do Pana Burmistrza w sprawie problemu tej wody, który się ciągnie. Czy są na to plany. Pan Kierownik powie tak, Pan co innego i prawda jest taka, że nie ma a ktoś to robi.

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie wie.

Pan Szymurski wyjaśnił, że dwa razy dziennie chodzi bus, dwa razy dziennie autobus bo dzieciaki do gimnazjum, do technikum, kto tą drogę naprawi, no chyba Urząd. Tak się nie robi, żeby pociągnąć wodę w drodze. Nie rozumiem czegoś takiego. Rozumiem to położyć w pasie ruchu drogowego ale w drodze? Są inne możliwości położenia, nie rozumiem. Droga sprawna, okazało się w pewnym momencie, że droga na Kubłowie.

Przyjmujemy drogę, sypiemy żużel, kładziemy kamień, jeżeli ta droga nie należy do nas występujemy wyżej niech zapłacą za to przez te lata utrzymywane.

Pani Przewodnicząca stwierdziła, iż przebadamy tą sprawę. Następnie zwróciła się do Pana Henryka Grzybowskiego z zapytaniem czy to wszystko jest robione zgodnie z planem i czy rzeczywiście musi iść wodociąg środkiem drogi.

Pan Grzybowski poinformował, iż każdy mieszkaniec Zalesia ma możliwość podłączenia się od drogi odcinkiem około 50 metrów, u Państwa zajmuje to ponad 500 metrów czyli pół kilometra. Ten człowiek dowiadywał się gdzie może przeprowadzić, żaden z sąsiadów nie chciał wpuścić na grunty, które doprowadziły by sieć wodociągową do tego Pana. Pytał się Pan radnego Szymurskiego, potem Pana Rosiaka po kukurydzy. Żaden z tych Panów nie wyraził zgody. Na poboczu drogi przez odcinek 60 metrów musimy przejść siłą rzeczy. Ten odcinek będzie osadzony, zagęszczony i to będzie spoczywało już na wykonawcy. Natomiast pobocze siłą rzeczy już nie, bo jest grunt gliniasty. Twardość tej drogi nie ulegnie zmianie.

Pan Szymurski stwierdził, iż jest możliwość, tylko nie zrobiliście i nie ciągniecie Państwo tak jak trzeba.

Pan Grzybowski odpowiedział, iż nie ciągniemy. Panu się nie podoba, Rosiakowi się nie podoba i w konsekwencji ten człowiek nie będzie miał wody. Ludzie chodzimy do Kościoła i macie takie zachowanie.

Pani Sołtys wskazała, iż ci ludzie nie mają wody. Wozili wodę z wodociągów, ja im dawałam za darmo i radny wyszedł, ma posianą trawę i też ich nie chciał przepuścić żeby kopać. Więc co oni mają zrobić, jest Was taka trójka, nie chcę wymieniać, że się tak zbuntowaliście ogółem na wsi, tak ludzie mówią. A musi być jednak woda.

Pan Zbigniew Szymurski ustosunkował się, że owszem ale jeżeli się ciągnie wodę i ma się drogę nie 4 metry i pas drogowy do tego dochodzi. Mamy miejsce do położenia. Cała lewa strona, nie oszukujmy się, bo każdy jest worany w drogę. Przy zrobieniu planów idzie linia z wodą, nawet wskazane by było żeby na końcu tej linii, przy skřęcie do Ziółkowskich ustawić hydrant. Bo mieszkają 150 metrów od nas. Tylko trzeba było podejść do sprawy konkretnie, pociągnąć linię jak się przynależy w pasie drogowym i zakończyć temat ale nikt poważnie nie podszedł do tematu. Ani właściciele, którzy ciągną ani Urząd ani Komunalka.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska spytała Pana Grzybowskiego czy to jest dociągnięte do danej nieruchomości, a od nieruchomości Pan sobie ciągnie, chodzi o dociągnięcie do tego głównego.

Pan Grzybowski stwierdził, że Pan Szymurski słusznie zauważył, że należałoby pobudować sieć i zakończyć hydrantem chociażby. Tylko czy ma to pokryć ten Ziółkowski, który kryje praktycznie całość przyłącza i dopłaca 1800 zł do przewiertu, czy jeszcze dodatkowo obciążyć tego Pana takim kosztem.

Pan Arkadiusz Koza zwrócił się do Pana Burmistrza odnośnie wypowiedzi Pana Zbigniewa Szumurskiego, iż w sprawie tych dróg podjęliśmy uchwałę na 2 sesjach do tyłu, w sprawie opłat za zajęcie pasa ruchu drogowego. A wyszła sytuacja jak na tym Kubłowie, Kubłowo Małe. W ewidencji gruntów i budynków działka figuruje na Skarb Państwa i zarządcą jest wpisany, stara nazwa Zarząd Dróg Publicznych w Bydgoszczy. Trzeba skomunalizować to. Powiat się do tego nie przyznaje, pomimo, że tam ustawa reguluje to, że starosta nadzoruje. Oni nie chcą dróg gruntowych. Bo uciekają pieniądze.

Pan Burmistrz odpowiedział, że wystąpimy.

Pan Arkadiusz Koza wystąpił z kolejnym zapytaniem, iż na poprzedniej sesji na której był nieobecny było uzasadnienie do uchwały w sprawie przesunięcia środków, jest tam zapis wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku na rzecz Joanny Al. Hosam i Yehya Al. Hosam jako nadpłaty z tytułu kupna byłego Ośrodka Zdrowia kwoty 22 tysiące złotych. To jest pierwsza kropla w morzu, którą tracimy, ja już wiele razy to Panu powiedziałem, że to powinien rzeczoznawca być pociągnięty do odpowiedzialności, nie wina Gminy, wina rzeczoznawcy. Ewentualnie nie wiem, ale na pewno nie nasza Gmina. Dlaczego z pieniędzy podatników oddawane są pieniądze za błędy urzędników.

Pan Al. Hosam założył sprawę Gminie, ale Pan jako włodarz wynajmujący rzeczoznawcę majątkowego, który robił wycenę i zrobił to źle ale jego nie pociągnął do odpowiedzialności.

Pan Burmistrz odpowiedział, iż rzeczoznawca zrobił wycenę zgodnie z tym co dał sąd.

Pan Arkadiusz Koza stwierdził, iż jego zdaniem było źle. To jest taki pierwszy przypadek gdzie te finanse gdzieś uciekają. Pan cały czas mówi, że nie ma pieniędzy, podatkami podnosić. Oczyszczalnie przyzagrodowe pieniądze uciekły, nie ma odpowiedzialności, nie ma winnego, żadnych konsekwencji Pan nie wyciągnął. Kolejny koszt opłaty za bezsensowny projekt Orlika, o którym Rada nawet nie wiedziała. W pewnym momencie przesunęliśmy uchwałą pieniądze na zapłatę za projekt Orlika. Nie wiem po co komu, na co komu był robiony.

Pan Burmistrz wskazał, iż my tego Orlika nie robiliśmy.

Pan Arkadiusz Koza odpowiedział, iż za projekt płaciliśmy, była uchwała przesuwająca pieniądze. I kolejne tam, bo to jedno z wielu kropelek w morzu gdzie pieniądze uciekają. Przekazanie tej działki Pani Lelonkowej w Cettach za ten ładny chodniczek, który był wykonany, niestety taka decyzja Rady była. Ale za wnioskiem Pana Burmistrza oczywiście.

Pan Burmistrz powiedział, iż była dyskusja cała masa wokół tego.

Pan Arkadiusz Koza stwierdził, iż taki jest jego wniosek by nie wypuszczać wody z tej Wisły, ona kropelkami ucieka.

Pan Jerzy Stempczyński zapytał, czy w sprawie Policji wiadomo coś, bo jakieś pogłoski krążą, że jednak Chocień i Chodecz będzie pozbawiony.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska wyjaśniła w tej kwestii, iż z dniem 30 października dzwoniła do Pana Zastępcy Komendanta, i nie ma żadnej decyzji na dzień dzisiejszy, czekają na Komendanta przejmującego Powiat z Grudziądza, by przejął obowiązki Komendanta we Włocławku, więc czekamy. Nie wiemy co będzie dalej w tej kwestii. Ja cały czas jestem w kontakcie z Panem zastępcą Komendanta. Na pewno jak przyjdzie Komendant nowy to pozwolę sobie pojechać do niego i dowiedzieć się jak ta kwestia będzie dalej wyglądać.

Pan Jerzy Stempczyński zwrócił się z zapytaniem do Pana Grzybowskiego co z firmą jeżeli będzie już i wejdzie w życie ustawa śmieciowa tak zwana, co z ludźmi, jakie pomysły dalej.

Pan Grzybowski odpowiedział, iż ten czas nadchodzi nieuchronnie. Z tego co wiem prawdopodobnie nasze składowisko nie będzie przyjmować śmieci. Jeszcze będzie może po części składować ale jakie to nie wiem, czy odpady komunalne czy z Apis-u. Na pewno odpadnie wywóz od gospodarstw indywidualnych czyli od osób fizycznych stale zamieszkujących na terenie Gminy. Natomiast nie dotyczy zakładów, nie dotyczy działek. Na pewno w granicach 3 osób nie będzie miało pracy. Jeden z kierowców zamierza odejść na emeryturę od przewozu dzieci, jedna osoba prawdopodobnie dwie będą musiały odejść.

Przewodnicząca Rady Danuta Warszawska zapytała Pana Grzybowskiego czy się dowiadywał się jak jest w innych gminach. Jak oni się zapatrują na ten problem z zagospodarowaniem zakładu gospodarki komunalnej, czy jakieś mają pomysły.

Pan Grzybowski stwierdził, iż w większości wywóz śmieci i odpadów jest jeszcze prowadzony przez Chodecz, Izbicę Kujawską i Fabianki, bo pozostałe zakłady już składowisk nie mają i nie mają już wywozu. W 2008 roku zamknięto In z urzędu składowiska i te redukcje nastąpiły już 3 czy 4 lata temu. Na placu boju został jeszcze Chodec, Izbica Kujawska, Chodecz i Fabianki.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej zwróciła uwagę, iż chodzi jej o to co w przyszłości z zakładem i czy Pan Grzybowski widzi nadal sens istnienia.

Pan Grzybowski odpowiedział, iż zadaniem Komunalni jest służyć tylko ludziom, usługi komunalne, które są zadaniem własnym Gminy i te rzeczy możemy wykonywać.

Pani Przewodnicząca wskazała, jeżeli Zakład byłby w innej formie, na przykład spółce to mógłby świadczyć usługi na zewnątrz.

Pan Grzybowski powiedział, iż wywóz śmieci to około 1/3 działalności zakładu.

Pan Kazimierz Powietrzyński dopytał Pana Grzybowskiego, iż uchwała mówi o mieszkańcach a my mamy parę tysięcy działek i podwaja nam się ludność przyjezdna i rozumie, że tutaj byłoby pole do popisu dla Zakładu Gospodarki Komunalnej. Pan radny Powietrzyński spytał w jaki sposób to rozwiązać, jak wyjść na swoje jeżeli będziemy pracować 2 miesiące lub 3 czy 4, jak dojechać na te działki gdzie nie ma dojazdu. W tej chwili Ługowiska i cały tamten rejon nie ma żadnej roli komunalnej, bo tam jest ewentualnie dowóz na składowisko, tutaj mamy pojemniki tylko. Czy zostaje jak jest czy myślicie co w ogóle zrobić. Bo ci ludzie nas zaśmiecają.

Pan Henryk Grzybowski wskazał, iż to nie jest tylko problem Gminy Chodecz, dotyczy też Gminy Baruchowo, Topólka. W gminie Topólka wywóz śmieci prowadzi Saniko. Na wzór Chodecki Rada uchwaliła ryczałt na działkach, podnosiła już 2 razy w roku, gdyż brakowało pieniędzy. Jeżeli wejdzie ta opłata od mieszkańca czyli od głowy wówczas ludziom nie będzie opłacało się kombinować. Uważa, że liczba tych odpadów znacznie się zmniejszy, Saniko wywiezie do Włocławka z posesji. Zdaniem Pana Grzybowskiego najlepszym rozwiązaniem docelowo jest wprowadzenie własnej firmy wywożącej i po te worki wjeżdża i firma je zabiera zapłacone z góry. Nie musi być to komunalna, może być Saniko.

Wiceprzewodnicząca Rady Grażyna Wilińska skierowała pytanie do Burmistrza Chodcza w związku z tym, że będziemy pochylać się nad nowym budżetem i jakie są poczynania jakie zrobił Pan Burmistrz, czy rozmawiał, czy podjął rozmowy w celach oszczędnościowych.

Pan Burmistrz Kazimierz Sawiński odpowiedział, iż Pani Skarbnik wyjechała właśnie z nowym budżetem do RIO, bo musi jechać i osobiście zawieźć ten budżet. Oni tam zaakceptują. Jest to temat, że budżet będzie deficytowy. Mówię jeszcze raz, że płacimy 1 milion 800 tys. do banku, to jest naprawdę zabójcze. Dlatego też musimy wziąć ten kredyt konsolidacyjny żeby połączyć w jedno, płacić 500 tys. rocznie a nie milion osiemset. Wtedy coś dla Chodcza zrobimy a tak nie

zrobimy nic. Nie wina Pana Włodka ale trochę przechytrył temat i za duże raty dał. Jest to problem i 2013 będzie najgorszy rok.

Pani radna Ewa Kwiatkowska wskazała, iż to Pan Burmistrz podpisywał wszystkie umowy a nie Pan Ladorucki, którego nie ma już kilka lat.

Pan Burmistrz odpowiedział, że wiecie Państwo Pan Włodek był tu panaceum na wszystko, co Pan Włodek to było święte a teraz się robi problem. Było to przy zgodzie Rady, nie tylko moja wina.

Pani Grażyna Wilińska stwierdziła, że tak jak poprzednia Rada czy jak Pan Burmistrz mówi Pan Włodek, podejmowała takie decyzje, tak teraz my jako nowa Rada nie chcemy takich podejmować decyzji, które by potem ciążyły, że nie jesteśmy w stanie spłacić. Dlatego podnosimy ręce przeciwko, bo widzimy, że nie ma pieniędzy.

Pan Radny Jerzy Szałański zwrócił się do Kierownika Grzybowskiego w sprawie drogi na Mstowie i jej przejezdności. Odcinek do Rucińskiego, który robili, tam jest tragedia. Wystarczy nie duży nakład i ten gruz można by nasypać. Pola są wyżej, droga niżej, przejazdu nie ma, robi się jezioro, trzeba to zrobić. Zdaniem Pana Szałańskiego Pan Nowakowski powiedział, iż gruz jest ale nie ma go kto wozić. Pyta czy istnieje ten gruz.

Pan Grzybowski odpowiedział, iż gruz jest zmielony.

Pani Grażyna Wilińska spytała Pani Joannę Lewandowską, ponieważ my jako Gmina płacimy Pani Asi i w związku z tym, gdy były opisane osiągnięcia uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej a pominięte były te same osiągnięcia w tym samym miejscu mojej szkoły i czy byłoby to coś złego gdyby były umieszczone na terenie gminy, bo są to nasi uczniowie.

Pani Joanna Lewandowska powiedziała, jeżeli będzie zgoda Burmistrza to ona nie widzi problemu.

Przewodnicząca Rady Danuta Warszawska zamknęła ten punkt obrad.

Ad. 12. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Pani Przewodnicząca odczytała pisma jakie wpłynęły do Rady Miejskiej w Choczu:

- pismo informujące Rade w sprawie Pani Agnieszki Jabłońskiej, czyli podłączenia wody do jej nieruchomości,
- pismo od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego dot. ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, czyli przypomnienie, że przychodzi termin uchwalenia uchwał,
- pismo, opinia radcy prawnego Pani Jolanty Kaniewskiej dot. czy radny, rada może podejmować stanowiska, o którym jest mowa w paragrafie 22 pkt. 2 statucie MiG Chodecz, ten paragraf jest nieaktualny, więc Wysoka Rado najwyższa pora pomyśleć o zmianie Statutu,
- pismo informujące Radę złożenia skargi do SKO,
- pismo dotyczące wycinki drzew znajdujących się przy drodze wojewódzkiej 269 Szczerkowo-Kowal, jest to informacja o skierowaniu poprzedniego pisma do Bydgoszczy.

Pani Przewodnicząca skierowała wszystkich zainteresowanych do teczki w Biurze Rady, gdzie znajdują się ww. pisma.

Pan Sołtys Stanisław Biernacki zwrócił się z zapytaniem do Pana Burmistrza, bo nie wie czy dobrze zrozumiał o tych strażach. Czy Pan Burmistrz jest rzeczoznawcą, że samochód się nie nadaje. Powinna być premia za to, że strażaki jeszcze takie samochody trzymają i nimi jeżdżą. A

nie likwidować.

Pan Burmistrz odpowiedział, iż nie chodzi o zlikwidowanie straży ale patrzymy na koszty, co ile kosztuje. Samochody, on ma 40 lat i gdzie on wyjedzie. To jest temat utrzymania tego kierowcy, na paliwo. Samochód zmienić trzeba, bo ten samochód jest sztuka dla sztuki, nie odpalacie go nawet do pożaru. Będzie spotkanie w grudniu Zarządu Straży i ustalimy spokojnie, żeby to miało sens. Mi też zależy żeby straż istniała.

Pani Krawiecka zwróciła się do Pana Burmistrza w sprawie naprawy tej nieszczęsnej drogi 269. Niedawno zdarzył się tam wypadek i te barierki zostały postawione ale grunt, który tam jest na chodniku, tzw. poboczu jest tak zostawiony jak był. Temat tej drogi naszej pojawia się wszędzie, nawet Pan Pawlak poruszał go na kółkach rolniczych. I czy są jakieś projekty czy cokolwiek by ta droga została naprawiona. Żeby to pobocze było chociaż naprawione.

Pan radny Szałański też kieruje prośbę o naprawę tej drogi, bo giną ludzie.

Pan Janicki podziękował za zauważenie problemu związanego z tablicą. I zwrócił uwagę na problem odnowienia pomnika Kościuszki, co nie wymaga wiele pracy. Nie ma też odpowiedzi od Pana Burmistrza z poprzednich sesji. Pani Przewodnicząca wskazała, iż będzie to sprawdzone w protokole i przekazane Panu Burmistrzowi.

Pan Burmistrz powiedział, iż w sprawie drogi może należałoby zaprosić Dyrektora. On walczy z nimi już długo, ale prawda jest, że drogi buduje się w bydgoskim i toruńskim a nie włocławskim.

Pani Grażyna Wilińska zwróciła się z apelem do wszystkich, czy nie mają starych maszyn, bo w szkole chcą zorganizować mini skansen starych maszyn. Mają ładne warsztaty i teren gdzie to można zrobić. Młodzież by to odnowiła i w związku z tym taki apel.

Pani Krawiecka spytała Pana Burmistrza, iż by na sesję przysłano kogoś odpowiedzialnego, dyrektora a nie jakiegoś pracownika, który nam nic nie powie.

Pani Joanna Lewandowska powiedziała, iż w sprawie tej drogi wojewódzkiej oni mogą ten problem nagłośnić. Jest na to otwarta ale na bieżąco musi otrzymywać informacje.

Pan Błaszczyk Jarosław dzięki uprzejmości Urzędu MiG w Chodczu przekazał, iż 21 będzie prezentacja w sprawie możliwości zakupu kolektorów słonecznych z dofinansowaniem sięgającym 70 %. Zwrócił się z prośbą do sołtysów aby każdy wziął ogłoszenie i na tablicy informacyjnej w swojej wsi powiesił, by mieszkańcy się dowiedzieli o czymś takim.

Ad. 13. Zakończenie obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Danuta Warszawska: „zamykam XXIV sesję Rady Miejskiej w Chodczu”.

Przewodniczący

Rady Miejskiej

Danuta Warszawska